

# Andrzej Bachleda, Balanga

Kiedy do gorzałki serce rwie  
Wtedy zamiast jednej wypij sobie dwie  
Lecz bez gadania trudno pić  
Lecz bez gadania trudno pić  
Chociaż jeden mały toast musi być  
Za piękne panienki, za oczu ich błękit  
Za forszę do ręki, robotę bez męki

Wypijasz idą precz lęki  
Dookoła muzyka gra  
Wiec w górę kieliszek wznieś  
I wypij aż do dna  
Za piosenkę, co zawsze swój koniec ma  
Za balangę, co całe życie trwa